

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Zakaz wywozu zboża i mąki z Rosyi do Galicyi.)

Gazeta Wiedeńska z d. 30. grudnia donosi ze Lwowa z d. 24. grudnia: Wydany ze strony rządu rosyjskiego zakaz wywozu Fizenicy, żyta, jęczmienia i owsa do Galicyi, który d. 25. z. m. wszedł w wykonanie, rozciąga się także na produkta mlewa, kukurudzę, mąki i wszelkie gatunki cerealiów. Nawet owe zapasy żywności, które dla Galicyi już zakupiono, ale jeszcze nie wywieziono, dotknięte są tym zakazem. Pierwotnie miał go książę Górczakow wydać w tym zamiarze, by przy dostawach dla armii rosyjskiej uzyskać tanie ceny.

Ameryka.

(Zajścia Stanów zjednoczonych z Paraguajem.)

Paropływ „Great Western“ przywiózł do Londynu dnia 18go grudnia poczty z Buenos-Ayres z 2, z Montevideo z 5. z Rio z 14., z Bahii z dnia 20. listopada. — Z Brazylii niema ważnych wiadomości politycznych. Amerykański konsul wyjechał dla jakichś targów z Paraguajem i przybył do Buenos-Ayres. W Rio utrzymywała się pogłoska, że rząd uzbraja wyprawę na Paraguay, by żądać satysfakcyi za obelgę wyrządzoną ambasadorowi brazylijskiemu. (W. Z.)

(Obrót handlowy Ameryki z Japonią rozpoczęty.)

Komunikacya handlowa między Ameryką i Japonią już się rozpoczęła. Barka „Eduard Koppisch“ opuściła d. 8. listopada miasto portowe Salem w Massachusetts, by cichym Oceanem udać się do Japonii. Wiezie dobór wszelkich towarów, wzory wszystkich maszyn i wynalazków naszego stulecia. Celem tej podróży jest poznać fargowicę japońską i wywiedzieć się, jakie towary możnaby sprowadzać i za jakie płody krajowe wymieniać. Nie omieszkamy, pisze Gazeta powszechna z d. 25. grudnia r. z., podać do wiadomości o skutku tego przedsięwzięcia, w którym cały świat handlowy jest interesowany.

Hiszpania.

(Sprawy w izbie. — Interpelacya o przyjęcie wychodźców cudzoziemskich. — Wotum pochwały dla Luzuriagi. — Podwyższenie budżetu. — Urządzenie dóbr koronnych. — Dekoracya dla służących w gwardyi.)

Madryt, 18. grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Kortezów interpelował demokratyczny deputowany Orense ministra spraw wewnętrznych o zakaz wzbraniający francuskiemu montagnardowi Schoelcher wstępu do Hiszpanii, na co odpowiedział minister, że zakaz ten istnieje od roku 1852 i dla utrzymania porządku także i nadal zachowany został. Wniosek deputowanego Orense, „że naród hiszpański przyjmuje wszystkich wychodźców zagranicznych pod warunkiem, by niepodnosili oręża przeciw swoim rządóm,“ wzięła izba pod rozwagę z przyzwoleniem ministra (który jednak zastrzegł rządowi prawo, zapobiegać stosownymi środkami wszelkim komplotom pomiędzy wychodźcami). Druga interpelacya tyczyła się wyspy Kuby. Minister spraw zewnętrznych oświadczył, „że rząd ma silne postanowienie bronić całości terytorium hiszpańskiego nienaruszając przytem praw przysługujących innym narodom.“ Co do sprzedaży Kuby wspominał minister śród hucznych oklasków całej izby, „że sprzedaż taka równałaby się sprzedaży honoru hiszpańskiego.“ Potem uchwaliła izba na wniosek Olozagi jednogłośnie wotum pochwały za oświadczenie dla ministra Luzuriagi. Następnie odczytał minister finansów budżet na rok 1855, w którym co do wydatków zapewnił oszczędzenie 110 milionów realów. Dochód z soli oznaczony w nim 20 milionów wyżej, niż w przeszłorocznym budżecie, co wynika z nakazanego w ostatnich czasach przywrócenia dawnej, wyższej ceny soli, którą znizono za ministerstwa Sartoriusa. Po odczytaniu budżetu przedłożył minister finansów projekt do ustawy, która zaczęwszy od 1go stycznia 1855 ma upoważniać ministeryum do pod-

wyższenia wszystkich zawartych w budżecie podatków z uwzględnieniem zmian, jakie zgromadzenie w tej mierze zaproponuje. W końcu za ministra finansów, który osłabł, odczytał minister sprawiedliwości projekt do ustawy względem ukonsolidowania chwiejnego długu.

Gazeta urzędowa zawiera wniosek ministeryalny z podpisem Espartera, ażeby Jej król. Mość poruczyła ministrowi sprawiedliwości porozumieć się z intendantem pałacu względem ustanowienia z jakiego tytułu korona posiada dobra, jako też ażeby uregulować ich administracyę.

Dekret ministra spraw wewnętrznych przywraca uchwałę z roku 1848, zapewniającą dekoracyę tym gwardzistom narodowym, którzy odbyli dziesięć lat służby niedopuszczając się żadnego wykroczenia przeciw karności. Dekoracya ta będzie razem z osobnym medalem nadawana także wszystkim tym, którzy przed osiągnięciem przepisanego wieku dobrowolnie wstępują w szeregi milicyi. (W. Z.)

(Pocztą Madrycka. — Bal u dworu. — Wzajemność mocarstw sprzymierzonych. — Komisya Kortezów oświadcza się za wnioskami ministeryum.)

W dzień Uroczystości Urodzin księżniczki Asturyi wyprawiła Jej Mość królowa wielki bal i tańczyła z Esparterem, z prezydentem Kortezów p. Madoz i z jenerałem San Miguel. Księżciu Vittoria okazywała królowa nadzwyczajne względy, a król tańczył z jego małżonką. — Według dziennika *Nacional* słyhać w Paryżu o mającym nastąpić wysłaniu legii 15,000 hiszpańskich ochotników do Krymu. W odwzajemnieniu tej pomocy przyjąłaby angielsko-francuska eskadra, połączona z hiszpańską, obowiązek chronić Antyllę hiszpańskie przeciw wszelkim najazdom flibustyerów. — Kwestyę gabinetu wniesioną ze strony ministra spraw zewnętrznych rozstrzygnięto na korzyść ministeryum, gdyż komisarze mianowani dla sprawdzenia ostatnich trzech wniosków do ustaw oświadczyli się w myśl rządu. (Zeit.)

(Układy z ministrem Stanów zjednoczonych.)

Z Madrytu donoszą z drugiej połowy grudnia. Nadesłana do Paryża korespondencya opowiada o ważnej konferencyi, którą pan Soulé miał z ministrem spraw zewnętrznych, Luzuriaga. Zaczął, jak słyhać, od zazalenia na dawniejszego ministra Pacheco, obwiniając go o nieczystość i niesprawiedliwość. Wdowód przytoczył obrazającą polemikę, jakiej sobie pozwalały przeciw niemu niektóre dzienniki. Luzuriaga usprawiedliwił swojego poprzednika, i zapewnił pana Soulé, że Pacheco nie miał związków z redaktorami namienionych dzienników. Poczem poseł wyraził, iż pragnie ażeby między jego rządem i rządem Hiszpanii jak najserdeczniejsze trwały stosunki, dodając, że się przyłoży ze swojej strony wszystkimi siłami, by załatwić wszystkie sprawy będące w toku. Luzuriaga przyjął to oświadczenie i zapewnił, że hiszpański rząd pragnie najusilniej pogodzić prawa swoje w duchu internacjonalnych stosunków. Pan Soulé oznajmił potem życzenie zwiedzenia publicznych zakładów Madrytu, a pan Luzuriaga przyrzekł mu w tej mierze wszelkie ułatwienie.

Anglia.

(Akt werbowania legii cudzoziemskiej ogłoszony. — Królowa nie przyjęła orderu Meksykańskiego. — Mowa Cesarza Francuzów dobrze przyjęta. — Potoczne.)

Londyn, 27. grudnia. Akt parlamentarny przyzwalający werbowanie legii cudzoziemskiej, ogłoszono teraz drukiem. Zawiera sześć punktów. Rząd jest upoważniony werbować cudzoziemców, którzy tworzyć będą osobne korpusy — mogą zostawać w kraju tylko dla ćwiczenia się w mustrze — liczba ich ograniczona na 10,000 ludzi (t. j. więcej nie może równocześnie zostawać w Anglii) — nie mogą być kwaterowani u osób prywatnych — każdy mający się werbować musi przynieść świadectwo (paszport?) i złożyć przysięgę wierności, — legia cudzoziemców stoi pod prawami wojennymi, — oficerowie jej nie mają po ukończeniu służby prawa do półżołdu, ale królowa może mieć staranie o rannych itd. — Akt ten będzie mieć moc obowiązującą podczas wojny i rok po ratyfikacyi traktatu pokoju.

Sir James Graham i Sir Charles Napier otrzymali na dzisiaj zaproszenie do stołu królewskiego. — Według korespondencyi dziennika *New-York-Herald* z Meksyku nie przyjęła królowa Wiktorya Wielkiego krzyża orderu Guadeloupe, który jej Santa Anna ofiarował. — Mowa od tronu Cesarza Francuzów wywołała tu powszechnie pomyślnie wrażenie i dzienniki wszelkich barw chwala ją nadzwyczajnie. Niższe kursa paryskie dotknęły giełdę naszą tylko chwilowo i konzole spadły z początku tylko o $\frac{1}{4}$, ale niebawem się po-

dnioŝty. — Prawie wszyscy ministrowie sã w stolicy i mieli dziŝ po południu naradę.

(Sir Napier zwinãł banderę admiralskã.)

Po odbytej konferencji w Londynie z p. James Graham wrócił Sir Charles Napier do Plymouth, gdzie jednak zwinãł banderę swojã na pokładzie okrętu admiralskiego „Duke of Wellington“. Uważają to za tymczasowe tylko złożenie komendy, a to dlatego, iż flota bałtycka teraz rozprószona, i zajęta będzie aż do wiosny transportem wojsk i podobnã słuźbã.

(Abbl. W. Z.)

Francya.

(Postępy Rosyi w środkowej Azji.)

Dziennik „*Moniteur*“ wspomina o wiadomych już zkądinãd zamiarach Rosyi na Chiwę, i sili się wyjaŝnić politykę Rosyi.

„Ku koŝcu marca 1840 — mówi ten dziennik — jenerał Perowski, powrócił z bezowocnej ekspedycyi na Chiwa do Orenburgu, w mieŝcã później stanãł w Petersburgu i przedłożył Cesarzowi plan nowy. Zamiast się przeprowiãdzać, jak dotychczas, drogã karawanowã przez puszcze, dzielãce Orenburg od Chiwy, oŝwiãdyczył jenerał, że poprowadzi ekspedycyę przez jezioro Aralskie ku ujãciu rzeki Oxus, a ztamtãd plynãc w górę tej rzeki, przeprowi się do ŝrodka najzyŝniejszych posiadłości Khanów Chiwy, Bukhary, Balku i Bedezanu. Piechota i kawalerja znajdzie tam wszãdzie wodę do picia wzdułż rzeki, podczas gdy statki naładowane artylerjã, cięźkim pakunkiem, amunicyjã wojennã i zywnoŝciã będã plynãc rzekã.

Statki flotyli, przeznaczone do tej ekspedycyi, będã mieć odpowiednie do miejscowych stosunków ksztãłt i objętoŝc. Ze wszystkich dróg komunikacyjnych międy Orenburgiem i wyspami rzeki Oxus jest ta droga najkrótszã i z najmniejszymi trudnoŝciami połączona. Sama natura wskazała jã biegiem rzeki Oxus, po której moźe plynãc flotyla, i której brzegi okryte roŝlinami, nãstręczają zasiłki dla armii lãdowej. Plan jenerãła Perowskiego był bardzo rozsãdny, lecz by go wykonać, naleźało wpoprzd dokłãdnie rozpoznać głębokoŝc jeziora Aral i rzeki Oxus. O tem wszystkim miano w Petersburgu tylko niedokłãdne, z niepewnych źródeł pochodzące raporta. Wystãno przeto wpoprzd kilku w topografii bieglých oficerów pod kapitanem Pemm, a potem pana Butakow, oficera marynarki cesarskiej, który miał osobne polecenie zdjãc z jeziora Aral i z przypiływów jego mapę hydrograficznã.

Tymczasem zajmowano się czynnie przygotowaniem do ekspedycyi Perowskiego. Jenerał sam odpłynãł wkrótce ku rzęce Oxus. Ekspedycya, złożona niemal z 17.000 ludzi wszelkiej broni, przybyła w pierwszych czternastu dniach ostatniego miesiãcia kwietnia z Orenburga do Aralska, wiozãc z sobã działa, które natychmiast zatoczono wraz z materjałem i bagażami na statki i spuszczone na jezioro Aral. Posuwając się równocześnã armia lãdem a flotyla wodã, przybyły na rzekę Oxus, i plynãc niã w górę, dostały się bez przeszkody w głãb państwa Chiwy. Jenerał Perowski stanãwszy tam obozem, wyprawił posta do Allah-Kuli-Chana, włãdcy Chiwy. Zapowiedział się, że w spokojnym zamiarze odwiedza, a w chęci wejãc z ksiãżętami i innymi naczelnikami krajów graniczných z Rosjã w najciszejŝe stosunki przyjaźni i przymierza. Udaje się najprzd do Chana Chiwy, gdyż ten rezyduje najbliźej Orenburga. Życzeniem jego jest zawiãzać takie same stosunki przymierza z panujãcymi Chanami Bokhary, Balku i Kabulu. Zamyŝla naradzic się z nimi nad ŝrodkami powstrzymania w potrzebnym razie zamachów Anglii, mocarstwa zagrażającego niepodległoci wszystkim monarchów Azji. Rzecz naturalna, że Cesarzowi Rosyi, jako włãdcielowi szerokiego kraju w tej części ŝwiãta, wiele zaleźy na zawiãzaniu ŝciszejŝych węzłów przymierza z Chanami, jako z sãsiadami swoimi. Co się tyczy zbrojnej ekspedycyi, nie była ona dziwnã dla mieszkańców kraju, gdzie podróże monarchów i znakomitych osób równają się zawsze wyprawom wojennym. Chan Chiwy miał dać jenerãłowi upowaźnienie zãjąc prowizorycznie niektóre stanowiska wzdułż rzeki Oxus, którymi korpus ekspedycyjny jest wstãnie utrzymywãł z Aralskiem linię komunikacyjnã. Na mocy tego pozwolenia ruszył jenerał Perowski dalej w pochód, i posuwając się ciãgle rzekã Oxus w górę, podstãpił przed jesieniã aż do zaludnionych oaz państwa Bokhary. Dalej nie sãgają nadesłane do Europy szczegóły o nowej ekspedycyi jenerãła Perowskiego, jednakże po tem wszystkim moźna się spodziewać, że Chanowie zostający w większej odległoci od granicy Rosyi, przekonają się, że nie Anglia panujãca w Indyach zagraża najbardziej ich niepodległoci.

(Promocya uczniów ŝkoly wojskowej. — Nowe posiłki do Krymu. — Kara na kupców za powyzszenie ceny mięsa solonego.)

Paryź, 21. grudnia. Na mocy dekrety ogłoszonego w Monitorze armii uchwalono znowu nadzwyczajnã promocyę międy uczniami ŝkoly wojskowej w St. Cyr; 150 najlepszych uczniów pierwszej dywizyi tej ŝkoly ma w ciãgu styczniã wstãpić do wojska w randze podporuczników.

Wojska dwóch nowych dywizyi armii orientãlnej zãczęły już wsiãdã na okręta. Sãdzą, że te 20.000 wojska nielicząc w tã inne w osobnych oddziãłach odchodzące posiłki z cãłym przynaleźnym materjałem do koŝca styczniã wylãdują pod Sebastopolem.

Z pomiędy dziewięciu kupców w Nantes, którzy się zmwóili podwyzszyć na rozpisanych licytacyach ceny solonego mięsa przy liwerunku dla marynarki, skazano oŝmiu na miesiãc więzienia i na 2000 fr. kary pieniężnej.

(W. Z.)

Włochy.

(Nieporozumienia Piemontu z stolicã apostolskã.)

Dziennik „*Campanone*“ donosi, że w sprawie projektu do ustawy względem zniesienia klasztorów itd. nadeszło z Rzymu do Turynu monitorium z zagrozeniem interdyktu. Ten sam dziennik utrzymuje, że dymisi hrabi Pralormo, ambasadora sardyńskiego przy stolicy apostolskiej, nie przyjęto, lecz wezwano go, by przybył do Turynu i przedłożył swe powody. Słychać, że Król powołał hrabię Revel i naradzał się z nim względem moģącego nastãpić utworzenia nowego ministerjum.

(Abbl. W. Z.)

Niemce.

(Rozprawy w izbach Mnichowskich nad fideikomisem dóbr. — Gota pragnie uchylić gwardye narodowe. — Frankfurt zapowiada zniesienie domów gry.)

Mnichów, 21. grudnia. Na dzisiejszem publicznem posiedzeniu izby deputowanych obradowano najpierw nad projektem do ustawy względem familijnych fideikomisów. Przy wotowaniu oŝwiãdyczyło się 82 głosów za projektem a 47 przeciw. Zaczem nieotrzymał projekt konstytucyjnej większoŝci dwóch trzecich części głosów i został tym sposobem odrzucony. Debata nad tym projektem była jedna z najciekawszych w ciãgu tej sesyi. Minister sprawiedliwoŝci zrobił uwagę: Przedłożony projekt opiera się na staroniemieckim prawie; kuratela była podług dawnych niemieckich zasad jurydycznych koniecznã potrzebna przy wszystkich sprawach jurydycznych; wszystkie sprawy takie miały być, poniewã rząd zastępował miejsce gminy, sãdownie prowadzone. Kuratela, którą przepisyuje projekt, jest tem zbawienniejszã, że sãdy niesã przeciwnikami partyi. Projekt ten opiera się na tych samych zasadach, co ustawa o dobrach dziedzicznych. Przeto nienarusza się wcale praw sukcesyjnych. Zachodzi zresztã pytanie, czyli ci potomkowie, którzy podług przedłożonego projektu mają prawo do alimentacyi, otrzymaliby tyle, gdyby pierwotny włãdciiciel nieutwarzał fideikomisu, lecz podzielał swój majątek. Nakoniec sã familijne fideikomisa takżã waźne pod względem ekonomii.

Gota, 21. grudnia. Na wczorajszem wspólnem zgromadzeniu rady miejskiej ideputowanych gminy obradowano nad wnioskiem rady miejskiej względem zniesienia gwardyi obywatelskiej. Rada miejska uzasadniãła tem swój wniosek, że istniejący teraz przymusowy obowiãzek wstępowania do tej gwardyi jest niestosowny, a nawet moģłby w chwilach niebezpieczeństwa pociãgnãc za sobã skutki wcale przeciwe temu, co chciano osiãgnãc zapomocã gwardyi obywatelskiej. Prawie wszyscy deputowani gminy oŝwiãdyczyli się za wnioskiem rady, który w koŝcu stanowczã większoŝciã głosów zamieniono w uchwałę.

Frankfurt, 22. grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia zwiãzkowego żãdał król. pruski ambasador w imieniu wydziału, zajmującego się wnioskiem względem zniesienia domów gry, by przedłożono zgromadzeniu wszystkie kontrakty zawarte z dzierzawcami domów gry. Wniosek ten przyjęto.

(W. Z.)

(Uroczystoŝc obchodu 18. października ma ustać.)

Z **Bremy**, 21. grudnia donoszą „*Hamb. Nachr.*“: Ostatnie oŝwiãdczenie senatu, w którym wyraził swã obawę przeciw zniesieniu uroczystoŝci 18. października, jako dnia pamiãtki, w którym niezawisłoŝc i wolnoŝc Niemiec przy boskiej pomocy jest zaręczona tylko jednociã i braterskim trzymaniem się niemieckich państw i szczepów, nie zdołało nakłonić obywateli do odstãpienia od swej propozycyi względem zniesienia tej uroczystoŝci; więć teź rozporządzenie to jest prawie już zadecydowane, gdyż senat oŝwiãdyczył już wpoprzd na ten przypadek, że nie będzie obstawać za zatrzymaniem tego festynu.

Rosya.

(Naprawa szkód wyrządzonych w Uleaborg.)

Donoszą *Gaz. Wied.* z d. 28. grudnia: W *Uleaborg* zajmują się gorliwie naprawianiem szkód wyrządzonych przez bombardowanie Anglików. Zasiłki do tego zebrano częŝciã z darów Cesarza Jego Moŝci, częŝciã ze składek osób prywatnych. Do większych robót naleźy budowa mostu nad rzekã Uleo, załozenie mocnego wybrzeźa i wyrównanie placu parady.

Azja.

(Doniesienia z Persyi: Kolegium królewskie. — Usposobienia wojskowe. — Handel ŝcisniony.)

Piszą z Teheranu: Wielkie staranie okazuje Szach Perski około królewskiego kolegium. Francuzkiemu kapitanowi Buhler, przydzielono młodszych elewów ze ŝkoly jenerãlnego sztabu dla wyksztãlenia ich do inżynierii, a hrabiemu Karacsay szeŝciu oficerów sztabowych najznakomitszych familii, międy tymi siostrzenã Króla, księcia Djehan-djuz, rokującego wielkie nadzieje.

Z wielkã gorliwoŝciã przygotowuje się wyprawa do Meszed dla skarcenia Turkomanów, ale dla braku pieniędzy niemoźe jeszcze odejść; równiez niemoźna przedsięwziãc restauracyi podupadłych fortyfikacyi w Khoj i koło Reszt na wybrzeźu kaspijskiego morza. — Armia byłaby sposobna do wyprawy przeciw komukolwiek, żołnierz jest dzielny, ŝmiały, posłuszny, przestãjący na małem i wytrwały, ale wyŝsi oficerowie potrzebują jeszcze nauki; z czasem wyjdã z królewskiego kolegium zdatni oficerowie i jenerãłowie.

Wojna na granicy utrudnia przywóz towarów europejskich. — Niektórych artykułów niedostaje cãłkiem w bazarach. Od czasu jã niedaleko Bajazetu ponieŝla jedna karawana znacznã stratę, niewazy

się już żadna puszczać tą drogą, a na górach Wan są zbójckie Kurdy to straszne, jak zuchwali Kozacy.

Pięciu Włochów, emigrantów politycznych, którzy nadaremnie szuli służby w Konstantynopolu, jadąc do Teheranu, wpadli na rękę w ręce Kozaków.

Z teatru wojny.

(Doniesienia z Krymu. — Baterie ukończone. — Wycieczka okrętu rosyjskiego. — Grecki statek palny ujęty. — Przykre położenie armii w Karsie. — Siła sprzymierzonych.)

Wiedeń, 30. grudnia. Wiadomości, które po dzień 18. b. m. przybyły z Krymu do Konstantynopola, są zadawnione, sięgają bowiem tylko do 10. grudnia. Według tych doniesień były baterie francuskie już gotowe i czekali tylko na ukończenie angielskich, by rozpocząć ogień. Armia rosyjska cofnęła się po największej części z pozycji nad Belbekiem do Symferopolu. Podana przed ośmiu dniami wiadomość, że dnia 7. rosyjski okręt „Włodzimierz“ uderzył na francuski parostatek „Megere“ i na bombardę „Vautour“, potwierdza się z tym dodatkiem, że pomieniony okręt rosyjski ścigał od okrętów angielskich cofnąć się musiał do Sebastopola. Kilka dni przed tem pojmano grecki statek palny. Podczas nakazanego krazenia natrafiono na dwa okręta, z których jeden w żaden sposób niechciał się dać holować do zatoki Kamieszy. Admirał Bruat kazał go wziąć przemocą i to był właśnie wspomniany statek palny. — Minister marynarki Halil Basza zachorował ni bezpiecznie, spodziewano się jednak, że wyzdrowieje. Listy z Trebizondy z dnia 5. b. m. donoszą o przykrem położeniu armii w Karsie i że rosyjski komendant w Bajazydzie obsadził kilka wsi tureckich.

Według korespondencji dziennika *Osservatore Triestino* ma być armia sprzymierzonych rzeczywiście wzmocniona o 80.000 ludzi.

(L. k. a.)

(Korespondencya z Krymu do dziennika „Galignani Messenger“ o położeniu armii angielskiej.)

Z doniesień nadesłanych z Krymu dziennikowi *Galignani Messenger* dowiadujemy się, że angielscy oficerowie armii krymskiej, którzy w radzie wojennej w Warnie dla późnej pory roku i innych wątpliwości sprzeciwiali się ekspedycji, niewątpią już teraz wcale o pomyślnym jej skutku, gdy pokonane wszelkie trudności i niedostatki, które przewidywali. Potrzeby armii angielskiej były wprawdzie znaczne, jednak przesadził je bardzo jeden z dzienników angielskich (*Times*.) Istotnego braku żywności niebyło wcale, chociaż dla słotnej pory i złych dróg zatrzymywały się nieraz transporta żywności między Bałaktawą i obozem. Także słabości, wywołujące z obozowania pod namiotami, zmniejszają się znacznie, a wojska nabrały znów odwagi po otrzymaniu sukien zimowych. Również o sile Rosyan krążą nader przesadzone wiadomości. Jeden z najlepszych angielskich generałów armii krymskiej utrzymuje, że siła armii rosyjskiej zewnątrz Sebastopola niemoże wynosić więcej nad 35 do 40.000 ludzi. Co do dział Lankastrowych wspominają te doniesienia, że strzały ich, jeżeli są trafne, są wprawdzie okropne w swych skutkach, jednak rzadko kiedy trafiają dwa razy w jedno miejsce, czemu dotychczas zaradzić niezdolano.

(Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 28. grudnia. W Annecy zaszczyt excesa wywołane podrożeniem chleba. Jedyński francuski pułk dragonów w sile 800 ludzi, uda się w czterech oddziałach d. 20., 22., 24. i 26. z Rzymu łądem do Francji.

Paryż, 28. grudnia. *Times* ogłasza następującą depeszę swego korespondenta z Wiednia: Ukaz Imperatora postanawia karę śmierci, ktoby się po ukończonej walce dopuścił okrucieństwa na rannym lub bezbronym.

(*Journ. des Débats*.)

Malta, 22. grudnia. Ciągłe przybywają tu nowe wojska przeznaczone do Krymu. Okręt „Himalaya“ wraca dla naprawy do Anglii z inwalidami, kobietami i dziećmi.

Ateny, 22. grudnia. Główna treść mowy od tronu jest następująca: Król składa Najwyższemu dzięki za odwrócenie cholery; udział przy śmierci królowej matki jest pocieszającym dowodem sympaty narodu. Uczyniono stanowcze kroki by przywrócić przyjaźne stosunki z Portą; udział sprzymierzonych wielkich mocarstw w tych układach spodziewać się kaze pomyślnego skutku. W wojnie orientальной zapowiedziana jest ścisła neutralność.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 18. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie grudnia na targach w Skolem, Stryju, Wojniłowie, Żurawnie i Żydaczowie: korzec pszenicy 12r.—12r.—12r.—11r.12k.—12r.; żyta 11r.—10r.48k.—10r.—9r.12k.—10r.; jęczmienia Sr.—8r.54—7r.36k.—8r.—9r.; owsa 7r.30k.—7r.12k.—8r.—7r.30k.—7r.; hreczki w Żydaczowie 7r.; kukurudzy 11r.—10r.36k.—11r.—0—10r.; kartofli w Skolem i Stryju 4r. Cetnar siana 1r.40k.—1r.24k.—1r.36k.—1r.15k.—1r. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.20k.—3r.40k.—5r.—6r.30k., miękkiego 2r.36k.—4r.—2r.24k.—3r.48k.—6r. Funt mąki wołowego 5k.—4k.—4k.—4k.—3½k. Garniec okowity 1r.46k.—2r.24k.—2r.4k.—2r.—1r.46k. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	6	52	5	54
Dukat cesarski „ „	5	57	5	59
Półimperyal zł. rosyjski „ „	10	8	10	11
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	57½	1	58½
Talar pruski „ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	25	1	26
Galicji. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	89	40	90	5
Galicyskie Obligacye indem. z kuponami	74	—	74	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	Dnia 2. stycznia 1854.	
	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	89	24
Przedano „ „ 100 po „ „	89	54
Dawano „ „ za 100 „ „	—	—
Żadano „ „ za 100 „ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

	Dnia 29. grudnia.		w przecięciu
	złr.	kr.	
Obligacye długu państwa 5% za sto	82⅞	¾	82⅞
detto z r. 1851 serya B. 5% „	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłata 5% „	—	—	—
Obligacye długu państwa 4½% „	71⅞	—	71⅞
detto „ 4% „	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłata 4% „	92	—	92
detto „ 3% „	—	—	—
detto „ 2½% „	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 „	—	—	—
detto „ z r. 1839 „	—	—	—
detto „ z r. 1854 „	98 98¼	98 97⅞	98¼
Obl. wiedz. miejskiego banku 2½% „	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5% „	—	—	—
Obl. indem. Niż. Austr. 5% „	—	—	—
detto krajów koron. 5% „	—	—	—
Akcyje bankowe	1238	—	1238
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	1905 1898¾	1895	1897½
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	540	—	540
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—	—
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 29. grudnia.		w przecięciu
	złr.	kr.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	127¼	1½ ¾	127½ usd.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	126¾	¼ ½	126¾ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93½	¾ 94 94¼	93¾ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	188	—	188 2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	—	—	— 2 m.
London za 1 funt sztrl.	12-18	19 20	12-19 2 m.
Lyon za 300 franków	147½	—	147½ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	125½	1.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	148	148 1.	148 2 m.
Paryż za 300 franków	148	148¼ ½ ¼ 1.	148¼ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	— 31 Agio.
Ducaten al marco	—	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 127⅞ — Frankfurt 126⅞ — Hamburg 94 l. — Liwna — London 12.18 l. — Medyolan 125. — Paryż 148¼. Obligacye długu państwa 5% 82⅞ — 82⅞. Detto S. B. 5% 93 — 94. Detto 4½% 71⅞ — 71⅞. Detto 4% 64¼ — 64¼. Detto z r. 1850 z wypłata 4% 91½ — 92. Detto z r. 1852 4% 89½ — 90. Detto 3% 49½ — 49½. Detto 2½% 41 — 41½. Detto 1% 16½ — 16½. Obl. indem. Niż. Austr. 5% 79½ — 80. Detto krajów kor. 5% 73¼ — 73¼. Pożyczka z r. 1834 229½ — 230½. Detto z r. 1839 119¼ — 119¼. Detto z 1854 98¼ — 98¼. Oblig. bank. 2½% 57½ — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 97½ — 99. Akc. bank. z ujmą 1237 — 1239. Detto bez ujmą 1038 — 1040. Akcyje bankowe now. wydania 999 — 1000. Akcyje banku eskomp. 94¾ — 95. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 189¼ — 189¾. Wied.-Rabskie 104¼ — 104¼. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 255 — 257. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 541 — 542. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 534 — 535. Detto Lloyd'a 558 — 560. Detto mlyna parowego wiedeń. 129½ — 130. Renty Como 14¼ — 14¼. Esterhazego losy na 40 złr. 82½ — 82¾. Windischgrätz'a losy 28½ — 28¾. Waldsteina losy 29½ — 29¾. Keglevicha losy 11 — 11¼. Cesarskich ważnych dukatów Agio 31.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 30. grudnia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 31. Ces. dukatów obrączkowych agio 30½. Ros. imperyal 10.8. Srebra agio 27½ gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. stycznia.

Obligacye długu państwa 5% 82⅞; 4½% —; 4% —; 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 230. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bank. —. Akcyje kolei póln. 1900. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 540. Lloyd 560. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr. Amsterdam l. 3. m. 104¼. Augsburg 127 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126¼ l. 2. m. Hamburg 93¼ l. 2. m. Liwna — l. 2. m. London 12.16 l. 3. l. m. Medyolan 125¼. Marsylia —. Paryż 148¼. Bukareszt 220. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indem. 73½. Pożyczka z roku 1854 98¼.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. stycznia.

PP. Nowosielski Ludwik, ze Zbory. — Rozwadowski Adam, z Czortkowa. — Rozwadowski Erazm, z Hładek — Trzeński Henryk, z Żyrawy — Czajkowski Hippolit, z Dydiatycz. — Treter Konstanty, z Łonia.

Dnia 2. stycznia.

PP. Pietruski Teofil, ze Stryja. — Czerwiński Juliusz, z Glińska. — Gnoński Alexander, z Krasnego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. stycznia.

Książę Schwarzenberg, c. k. feldmarszałek-lejtnant, do Przemyśla. — Hr. Condenhoven, c. k. generał-major, do Krakowa. — Br. Lipowski Fryderyk, c. k. major, do Stanisławowa. — P. Thullie Jan, do Mokszańskich.

Dnia 2. stycznia.

Hr. Mier Józef, c. k. porucznik, do Derewacza. — P. Glasser Józef, c. k. generał-major, do Zaleszczyk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 4 5	- 2°	+ 1°	połud.-zach. ₂	pochmurno
2 god. pop.	27 1 7	- 1°	- 2°	"	zawierzucha
10 god. wie.	26 10 1	+ 1°	"	"	pochmurno
6 god. zran.	26 10 4	- 2°	- 1°	zachodni ₂	jasno
2 god. pop.	26 9 8	- 1°	- 2°	"	zawierzucha
10 god. wie.	26 10 2	- 2°	"	"	"

TEATR.

Dziś: dnia 3. stycznia 1855 (w Abonamencie), pierwszy raz:

"Testament ubogiej kobiety."

Nowe dzieło sceniczne w 5 aktach z teatrów Warszawskich.

Osoby:

Radzca de Preval	P. Smochowski.
Vice hrabia Theodor de Preval	P. Soturm.
Pułkownik Henryk Delaunaj	P. Kaliciński.
Baronowa Delaunaj	Pani Aszperger.
Leontyna jej córka	Panna Targowska.
Pan Dechamps pastor	P. Linkowski.
Karol Morin, rzemieślnik	P. Wilkoszewski.
Paulina jego siostra	Panna Kasprzycka.
Pani Arsene modniarka	Panna Rutkowska.
Julian }	P. Ulrych.
Filip } przyjaciele Karola	P. Woźniakowski.
Michał }	P. Reymers.
Notaryusz	P. Hennig.
Dubois } służyący P. Preval	P. Lauvernay.
Walenty }	P. Natorski.
Piotrus, kuchta	P. Urbański.
Grzegorz, służyący Baronowej	P. Baczyński.

Krewni Baronowej. — Przyjaciele P. Preval. — Słudy. — Rzecz dzieje się w Paryżu 1829 r.

Ogłoszenie Abonamentu na 8 widowisk sceny polskiej, poczynającego się z dniem 3. stycznia 1855.

Loża parterowa lub 1go piętra 28 złr.

Krzesło na parterze 6 złr.

" 1go piętra 7 złr.

W tymże samym stosunku i do innych łóż oraz miejsc zamkniętych po cenie o 1/4 część niżej od cen zwyczajnych.

Biletów abonowanych na parter dostać można o każdym czasie w kasie teatralnej.

Wymiana marek na bilety parterowe otwarta o każdym czasie w lokalu na 1. piętrze nr. 12. — Wniście bramą obok kawiarni.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY

stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. grudnia 1854.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 30. listopada 1854 - - - - - zlr. 2,784.629 kr. 48 den. 2
Od 1. do 31. grudnia 1854 włożyło 557 stron - - - - - zlr. 87.481 kr. 46 den. —
" " " wypłacono 404 stronom - - - - - — 81.731 — 15 — 3

a zatem przybyło - - - - -

5.700 — 30 — 1

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. grudnia 1854 - - - - - 2,790.330 — 18 — 3
Do czego doliczywszy prowizję z dniem 31. grudnia 1854 dopisaną - - - - - 50.500 — 22 — —
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. grudnia 1854 wynosi w ogóle - - - - - 2,840.836 — 40 — 3

W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych z prowizją do 31. grudnia 1854 dopisaną zlr. 1939 kr. 58 d. -
Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesjonalistów lwowskich z prowizją do 31. grudnia 1854 dopisaną — 111 — 58 — —
Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu konopnego i lnianego w Galicyi z prowizją do 31. grudnia 1854 dopisaną — 5553 — 51 — —

7605 — 47 — —

Ogół — 2,848.442 — 27 — 3

Na to ma Zakład na dniu 31. grudnia 1854:

a) na hypotekach - - - - -	zlr. 2,510 942 kr. 58 den. -
b) w zastawach na papiery publiczne i t. d. - - - - -	21.262 — — — -
c) w wekslach eskontowanych - - - - -	16.150 — — — -
d) w galicyjskich listach zastawnych - - - - -	119.000 — — — -
e) w obligacjach pożyczek Państwa z r. 1851 lit. A., z r. 1852 i z r. 1854 - - - - -	60.000 — — — -
f) w gotowiznie - - - - -	250.229 — 5 — -

razem — 2,977.584 — 3 — -

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę - - - - - 2,848.442 — 27 — 3

Okazuje się przewyżka w sumie - - - - -

129.141 — 35 — 1

W którąto sumę wchodzi: prowizja z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, Fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. grudnia 1854.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Krasicki, naddyrektor.

S. Krawczykiewicz, dyrektor.

KRONIKA.

Gazeta sądowa wychodząca w Wiedniu podaje w nr. 155 z 28. grudnia r. z. wyrok następujący wydany w zatwierdzeniu sądu najwyższego: Dziecię narodzone w szóstym miesiącu ślubnego zamęścia, zaciągnięte być musi w metryki na imię ślubnego ojca i uważać się winno za prawe w rodzine i następstwie, jeżeli ojciec w przeciągu trzech miesięcy po narodzeniu dziecicy nie wniósł protestu do sądu.

— W berlińskim prezydium policyjnym utworzono od niejakiego czasu osobny urząd statystyczny. Roczne sprawozdanie tego urzędu na rok 1853 wyszło właśnie z druku i zawiera ciekawe z wielu miar szczegóły: Pod dozorem policyi stało roku 1853 w ogóle 1586 osób, z których 52 nie miało jeszcze lat 15 wieku, 920 liczyło od lat 15 do 30, a 614 miało przeszło lat 30. Oprócz tego było jeszcze 12.237 osób, które albo już wyszły z pod dozoru policyjnego, lub stały jeszcze pod dozorem na mocy dawniejszego prawodawstwa. Było też 15.304 osób skazanych za zbrodnie czei nie odejmujące, i które przeto nie zostały pod dozorem policyjnym. Znajdowało się zresztą i 10.818 takich osób

skazanych wprowadzić w Berlinie, lecz wydanych z tego miasta, gdyż nie miały właściwego tam przystanku. Podejrzanych o nierząd osób płci żeńskiej było około 6500; z tych 260 w domach tolerowanych, 911 pod regularną kontrolą lekarską, 824 wyjętych z pod tej kontroli lekarskiej stało na liście policyjnej w rubryce wyraźnie o nierząd podejrzanych, reszta zaś 4600 osób należy po części do kategorii źle się prowadzących, częścią zaś do ukrywających się z nierządem swem życiem, i dlatego też ściślej ich liczyć podać niepodobna. — Samobójstw wydarzyło się 117, a między tem było 22 popełnionych przez osoby płci żeńskiej. Powiesiło się 63 osób, 3 się przebiło, 23 zastrzeliło, 10 utopiło, 6 poderznęło sobie gardło, 4 rzuciło się z wysokości, 17 się otruło, jedna osoba płci żeńskiej zadusiła się czadem z węgla. Dodać tu jeszcze należy, że 32 wypadków samobójstwa nieudowodniono z zupełną pewnością.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 1. Rozmaitości.